

Sygn. akt XI Ka 342/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Arkadiusz Śmiech-spr.

Sędziowie: SO Elżbieta Kowalska

SR Dorota Saczewa (del. do SO)

Protokolant: prot. Małgorzata Purc

przy udziale Prokuratora Ewy Stelmach

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 r.

sprawy P. C.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach

z dnia 15 stycznia 2013 r. sygn. akt II K 47/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego P. C. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Puławach do ponownego rozpoznania.

XI Ka 342/13

UZASADNIENIE

P. C. został oskarżony o to, że w okresie od 30 stycznia 2009 roku do dnia 5 lutego 2009 roku w P., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbami zamachu na życie i zdrowie oraz gwałtownego zamachu na mienie poprzez spalenie prowadzonego przez W. S. lokalu (...) w P., usiłował doprowadzić wyżej wymienioną do rozporządzenia własnym mieniem, żądając pieniędzy w nieokreślonej wysokości za „ochronę” wskazanego lokalu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach II Wydział Karny z dnia 3 lipca 2001 roku, sygnatura akt II K 1006/00, za umyślne przestępstwo podobne określone w art. 158 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i po odbyciu w dniu 29 września 2006 roku orzeczonej kary w całości, tj. o popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Puławach wyrokiem z dnia 15 stycznia 2013 r. oskarżonego P. C. uniewinnił od popełnienia zarzuczonego mu czynu, zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od wyroku tego apelację złożył prokurator. Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu niewłaściwej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, zaniechaniu wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i oparciu orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym, a manifestującą się w uznaniu za niewiarygodne zeznań W. S. i P. D. oraz uznaniu za wiarygodne tylko części zeznań Ł. J. i nieprzeanalizowaniu ich w kontekście całokształtu materiału dowodowego przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności korzystnych dla oskarżonego P. C., co skutkowało niezasadnym uniewinnieniem oskarżonego, podczas gdy właściwa ocena dowodów przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także uwzględnienie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, prowadzi do odmiennego wniosku,
- Art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymaganiami przewidzianymi w wymienionym przepisie, co uniemożliwia należyłą weryfikację poczynionych w toku przewodu sądowego ustaleń faktycznych i dokonanej oceny dowodów, manifestujący się wyłącznie sumarycznym powoływaniu częściowo sprzecznych dowodów, na podstawie których Sąd poczynił ustalenia faktyczne a także brak wnikliwej analizy zeznań W. S., Ł. J., co uniemożliwia ocenę, prawidłowości decyzji Sądu w kontekście norm art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k.

Wskazując na powyższe wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja jest zasadna i stąd zasługuje na uwzględnienie.

Ma całkowitą rację skarżący podnosząc, że przy rozpoznaniu niniejszej sprawy Sąd Rejonowy dopuścił się nieprawidłowości, stanowiących obrazę przepisów postępowania, które dyskwalifikują zapadłe rozstrzygnięcie. Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ocenił najistotniejszy dla osądu sprawy dowód w postaci zeznań pokrzywdzonej W. S.. Sąd orzekający odmówił wiary jej zeznaniom uznając, że są sprzeczne z pozostałym obdarzonym wiarą materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadków P. M. i M. S.. Ponadto Sąd dopatrył się niekonsekwencji i wewnętrznych sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonej. Taka ocena zeznań W. S. jest dowolna, bowiem nie została poprzedzona wnikliwą analizą twierdzeń pokrzywdzonej w konfrontacji do pozostałego materiału dowodowego. Analiza zeznań P. M. i M. S., wbrew stanowisku Sądu orzekającego, prowadzi do wniosku, że twierdzenia tych świadków wcale nie wykluczają zeznań pokrzywdzonej. Pewne niekonsekwencje w zeznaniach W. S., czy nawet sprzeczności, z kolei odnoszą się do kwestii drugorzędnych i są na tyle małoistotne, że nie podważają prawdziwości jej twierdzeń.

Ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dokonane przez Sąd Rejonowy i zaprezentowane w części motywacyjnej wyroku, prowadzą do przekonania, że w dniu 30 stycznia 2009 r. P. C. i L. P. w ogóle nie byli w lokalu W. S., a tym samym nie doszło między nimi do rozmowy, podczas której mężczyźni mieli proponować „ochronę” lokalu. Uznanie takiego stanowiska za prawidłowe oznaczałoby, że pokrzywdzona fałszywie pomawia kierującego grupą przestępczą L. P. i będącego członkiem jego grupy oskarżonego o zachowania, których w rzeczywistości nie było. Całą historię z żądaniem płacenia haraczu grupie przestępczej w zamian za „ochronę” lokalu, musiałaby sobie wymyślić a następnie złożyć zawiadomienie o przestępstwie, które nie zostało popełnione, po to, aby spowodować pociągnięcie szefa grupy i jednego z jej członków, do odpowiedzialności karnej. Taka postawa pokrzywdzonej na gruncie zasad zdrowego rozsądku i doświadczenia życiowego jest nieprawdopodobna w stopniu graniczącym z pewnością. Pokrzywdzona musiałaby mieć bardzo poważny powód aby, z punktu widzenia bezpieczeństwa siebie i swoich bliskich, tak się zachować. Takim powodem na pewno nie jest chęć zemsty za pobicie konkubenta, o której mówi oskarżony. Przy ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonej Sąd pierwszej instancji również całkowicie stracił z pola widzenia okoliczność w postaci prawomocnego skazania L. P. za współsprawstwo zarzuconego czynu, a tym samym jakie ustalenia faktyczne i w oparciu o jaki materiał dowodowy poczynił Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie IV K 38/10. Wadliwa ocena, najistotniejszego dla osądu sprawy dowodu, dyskwalifikuje trafność zapadłego

rozstrzygnięcia dlatego musi skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu (już trzecim) sprawy Sąd Rejonowy od nowa przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości. Bardzo wnikliwie przesłucha pokrzywdzoną, szczególnie precyzyjnie na wszystkie okoliczności dotyczące zachowania się oskarżonego względem niej w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia. Przeprowadzi pozostałe dowody osobowe i nieosobowe zgodnie z wymogami k.p.k. Zgromadzony materiał dowodowy podda wnikliwej analizie i oceni wszystkie dowody we wzajemnym powiązaniu, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Na tej podstawie Sąd orzekający poczyni ustalenia faktyczne. Uznane za udowodnione zachowanie oskarżonego właściwie oceni pod względem prawnym, co przy uznaniu realizacji znamion czynu zabronionych znajdzie swoje odzwierciedlenie w jego prawidłowym opisie i kwalifikacji prawnej. Dokona oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu oraz stopnia zawinienia P. C. i na tej podstawie wyda rozstrzygnięcie w sprawie, pamiętając o zakazie **reformationis in peius** (pierwszy wyrok w sprawie został zaskarżony tylko na korzyść oskarżonego). Swoje stanowisko, w razie potrzeby, uzasadni zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k.

Mając na względzie zaprezentowaną motywację Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.